

Bluzgi w centrum Bydgoszczy pod adresem ukraińskich dzieci. Adam Wajrak w szoku. Mocna reakcja

14.08.2025
Jacek Glugła

 **wyborcza.pl**
BYDGOSZCZ

J..ać Ukrainę, j..ać uchodźców - niosło się nie po jakimś ciemnym zaułku tylko po deptaku nad Brdą w centrum Bydgoszczy - relacjonuje Adam Wajrak. Agresywne okrzyki skierowane były do dzieci, które przyjechały na Bydgoskie Impresje Muzyczne.

Adam Wajrak jest najbardziej znanym dziennikarzem przyrodniczym w Polsce, autor wielu książek i reportaży od lat związany z "Gazetą Wyborczą". Bydgoszcz i młodzi bydgoszczanie stali się bohaterami jego opowieści z miasta, do którego został zaproszony na festiwal Początek Sezonu, który odbywał się pod koniec czerwca. Festiwal był wielkim wydarzeniem wypełnionym spotkaniami autorskich, debatami, warsztatami czy spacerami tematycznymi - w tym przyrodniczymi. Adam Wajrak wcześniej wspominał o nim i wyrażał się w superlatywach nie tylko o organizatorach, ale o samej Bydgoszczy. Teraz przypominał zdarzenie, które nim wstrząsnęło i mocno go przygnębiło.



Po wzbierającej fali nienawiści wobec obcokrajowców i agresji kierowanej wobec Ukraińców w portalach społecznościowych postanowił opisać zdarzenia z Bydgoszczy, które nim wstrząsnęło. Dotyczy agresji pod adresem ukraińskich dzieci w strojach ludowych. Według naszych ustaleń byli to uczestnicy Bydgoskich Impresji Muzycznych - spotkania muzykującej młodzieży z różnych stron świata, które od wielu lat jest wakacyjną wizytówką Bydgoszczy.

Adam Wajrak i agresywni bydgoszczanie

Adam Wajrak opisuje całą sytuację na Facebooku:

"- Jebać Ukrainę, jebać uchodźców – niosło się nie po jakimś ciemnym zaułku tylko po deptaku nad Brdą w centrum Bydgoszczy. Było lipcowe popołudnie, a ja śpieszyłem się na festiwalowe spotkanie. Śpieszyłem się, ale przestałem się śpieszyć. Chciałem zobaczyć, o co chodzi. Nadbrzeżem szły dzieciaki z opiekunami. Dzieciaki przebrane głównie w krakowskie, ludowe stroje. Ponieważ to pod ich adresem leciały bluzgi, wywnioskowałem, że to była ukraińska młodzież. Szybko zlokalizowałem krzykaczy. Dwóch młodzieńców w wieku, nazwijmy to, wkrótce poborowym siedziało na ławce i darło ryje. Podszedłem do nich i niezbyt uprzejmie zapytałem: – Czy wam się kurwa tak bardzo śpieszy, żeby gnić w okopach? Bo jak wujkowie, ojcowie i ciotki tych dzieciaków w krakowskich strojach przejebią, jak Ukraina się wyjebie, to właśnie wy chłopcy traficie do okopów i los będzie wasz raczej smutny. Ja też do nich trafię, ale już mam kawał fajnego życia za sobą."

Gość specjalny Początku Sezonu podszedł do grupy ukraińskich dzieci i ich opiekunów z przeprosinami za to, co je spotkało. "Trzymajcie się – powiedziałem. Jakaś dziewczynka uśmiechnęła się trochę smutno, ale z wyraźną wdzięcznością cichutko rzuciła „dziękuję

bardzo". Poszedłem na spotkanie literackie, ale poszedłem w szoku, bo nie sądziłem, że takie akcje są możliwe w Polsce w biały dzień. Chciałem o tym napisać wcześniej, bo bardzo leżało i leży mi to na wątrobie. Bardzo. Coraz bardziej. Młody człowiek drze gębę „Jebać Ukrainę”, kogoś wyzywa się od „banderówek”, teatr musi zdjąć ukraińskie flagi, bo dyrektor się boi jakiś „obrońców polskości”, a ja przecieram oczy ze zdumienia i przerażenia."

Rosja podsycia antyukraińskie nastroje

Adam Wajrak pokazuje, że nie wolno ulegać temu, co leży w interesie Rosji i jest przez nią sterowane. Mówi wprost: "Tak to Rosja macza swoje macki w podsycaniu antyukraińskich nastrojów w Polsce".

Podkreśla jednak, że uczestniczą w tym polscy politycy: "Nie tylko Rosja tworzy ten ściek. Polscy politycy płyną w nim bardzo sprawnie i bardzo go wzmacniają. Tak wiem kogo macie na myśli. Mentzen, Braun i cała ta banda. Ale ci głównego nurtu też. Tylko inaczej, bardziej elegancko. Nawrocki nie widzi Ukrainy w NATO (choć dziś to może NATO potrzebuje Ukrainy z jej doświadczeniem). Tusk z Trzaskowskim zabiorą niepracującym Ukraińcom 800 plus. – Nie będziemy tolerować kombinowania! – grzmi Tusk. Kombinatorzy wiadomo! A może tak premier by powiedział, że 800 plus dla samotnej i niepracującej matki, której mąż właśnie walczy to niewielka cena za „nie gnicie w okopie”?"

Wpis wywołał liczne reakcje. W większości popierające autora. - Sam nie wiem co powiedzieć. Jestem zaskoczony tym jak wiele reakcji, w większości bardzo pozytywnych wzbudził mój ostatni post. Bardzo za nie dziękuję. Tylko jeden przemiły Pan zasugerował mi, abym znów zajął się przyrodą (oczywiście tak będę robił, bo to moja miłość i pasja) i nie zajmował się polityką (oczywiście tego nie zrobię i dalej będę się zajmował polityką, bo jak się nią nie zajmę, to ona się zajmie mną, poza tym jestem świadomym obywatelem). Bardzo dziękuję za te reakcje moich rodaków i rodaczek, bo one znaczą, że wciąż jesteśmy naprawdę dobrym i wrażliwym społeczeństwem.

Nacjonalistyczne i prorosyjskie ruchy w Bydgoszczy

To Bydgoszcz jest miejscem, w którym najaktywniej działają Rodacy Kamraci, których liderami są Wojciech Olszański "Jaszczur" i Marcin Osadowski "Ludwiczek". To organizacja oparta na nieformalnych stowarzyszeniach regionalnych. Najliczniejsze jest Bydgoskie Kamractwo Rodaków oraz Krakowscy Rodacy Kamraci.

Jak już informowaliśmy organizacja powstała w Bydgoszczy w 2021 roku po wiecu na Starym Rynku. Prowadzący go Olszański wychwalał na nim system III Rzeszy, propagował nienawistne hasła antysemickie, głosił pochwałę rządów Łukaszenki. Wcześniej, w marcu 2021 roku, na internetowym kanale telewizyjnym mówił, że jest za faszyzmem, porządnym nacjonalizmem i jest stalinowcem. W nagraniu z marca 2019 Olszański wyraził wdzięczność ambasadorowi Rosji Siergiejowi Andriejewowi za Iwana Sierowa, zbrodniarza stalinowskiego, ponoszącego współodpowiedzialność za zamordowanie polskich oficerów w Katyniu, który rozbijał polską konspirację niepodległościową, w tym osobiście przesłuchiwał i torturował gen. Leopolda Okulickiego.

Kamractwo odwołuje się do poglądów Romana Dmowskiego. Głoszone przez członków organizacji teorie to zbiór fobii i uprzedzeń: propagują nienawiść wobec osób, które uznaje za „Żydów i masonów”, sieje nienawiść wobec Ukraińców i państwa ukraińskiego, promuje

zrodzoną w XIX w. ideę wielkiej słowiańszczyzny i panslawizmu, która została przejęta przez putinowską Rosję, by rozszerzać i umacniać rosyjski imperializm. Według tej teorii Wielka Rosja miałaby zyskać prymat nad wszystkimi krajami słowiańskimi, w tym nad Polską.

Rada Kamratów w ostatnich wyborach udzieliła oficjalnego poparcia Karolowi Nawrockiemu. Od prezydenta oczekuje wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej.

W tzw. "Brunatnej Księdze" antyfaszystowskiego Stowarzyszenia Nigdy Więcej znalazła się też inna organizacja z miasta - Bydgoscy Patrioci. To grupa osób w dużej mierze powiązana z pseudokibicami Zawiszy Bydgoszcz, która z jednej strony angażuje się w patriotyczne i prospołeczne działania, ale z drugiej mniej lub bardziej jawnie wspiera skrajny nacjonalizm. To właśnie Bydgoscy Kamraci zorganizowali w swojej siedzibie urodziny Janusza Walusia, zamachowca, który w Republice Południowej Afryki zastrzelił z zimną krwią Chrisa Haniego, działacza partii komunistycznej walczącego z segregacją rasową w swoim kraju i na kontynencie afrykańskim. Morderca został skazany na karę śmierci zamienioną z czasem na dożywocie. Trybunał Konstytucyjny RPA w 2022 r. zdecydował o warunkowym zwolnieniu Walusia, ten na początku grudnia ubiegłego roku wrócił do Polski.

J. Glugla: „Bluzgi w centrum Bydgoszczy pod adresem ukraińskich dzieci. Adam Wajrak w szoku. Mocna reakcja”. Bydgoszcz.wyborcza.pl, 14.08.2025.

<https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,32176951,bluzgi-w-centrum-bydgoszczy-pod-adresem-ukrainskich-dzieci.html>